Nie tylko przebaczeni, lecz przemienieni na obraz Chrystusa

Zapytaj dzisiejszego chrześcijanina, jak wejdzie do nieba, a niemal zawsze usłyszysz tę samą odpowiedź: „Nie przez to, co sam robię, ale dzięki miłosierdziu Pana. Nie ma człowieka bez grzechu. Upadamy, pokutujemy, a Bóg nam przebacza". Wielu przez dziesiątki lat żyje w tym samym kręgu: upadek, wyznanie, a potem znowu upadek w te same grzechy, w gniew, w puste słowa, w obmowę. U kresu życia czepiają się jedynej nadziei, jaka im pozostała: że Boże miłosierdzie przebaczy im w ostatniej godzinie. Podobieństwo do Chrystusa odkładają zaś na czas po śmierci albo na zmartwychwstanie, kiedy Bóg przemieni nas w sposób, którego nikt nie potrafi wyjaśnić.

Kiedy prawda wydaje się herezją

Upadek posunął się tak daleko, że nauka, według której człowiek może i powinien już w tym życiu dorastać do miary Chrystusa, budzi podejrzliwość. Jedni uważają ją za przesadę, inni za duchową pychę, a jeszcze inni nazywają ją wprost herezją. A jednak nie jest to nowa idea, lecz przykazanie Pana: „Bądźcie więc doskonali, tak jak doskonały jest wasz Ojciec, który jest w niebie." (Mateusza 5:48). Bogatemu młodzieńcowi, który pytał, jak odziedziczyć życie wieczne, Pan odpowiedział: „Jezus mu odpowiedział: Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za mną." (Mateusza 19:21). Paweł trudził się z całych sił „Jego to głosimy, napominając każdego człowieka i nauczając każdego człowieka we wszelkiej mądrości, aby każdego człowieka przedstawić doskonałym w Chrystusie Jezusie." (Kolosan 1:28), a Kościół otrzymał sługi „Dla przysposobienia świętych, dla dzieła posługiwania, dla budowania ciała Chrystusa; Aż dojdziemy wszyscy do jedności wiary i poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary dojrzałości pełni Chrystusa;" (Efezjan 4:12-13).

Nawet tak często cytowany tekst: „wiemy, że gdy On się objawi, będziemy do Niego podobni", nie pozwala nam czekać z założonymi rękami, ponieważ Jan od razu dodaje: „Umiłowani, teraz jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie objawiło, czym będziemy. Wiemy jednak, że gdy on się objawi, będziemy podobni do niego, gdyż ujrzymy go takim, jakim jest. A każdy, kto pokłada w nim tę nadzieję, oczyszcza się, jak i on jest czysty." (I Jana 3:2-3). Przyszła nadzieja wymaga pracy już teraz.

Boży plan: obraz Jego Syna

Gdy Bóg stwarzał człowieka, powiedział: „Potem Bóg powiedział: Uczyńmy człowieka na nasz obraz według naszego podobieństwa; niech panuje nad rybami morskimi i ptactwem niebieskim, nad bydłem i całą ziemią oraz nad wszelkimi zwierzętami pełzającymi, które pełzają po ziemi." (Rodzaju 1:26). Aniołowie zostali stworzeni jako słudzy, ale człowiek został stworzony po to, by stać się bratem Syna. Bóg bowiem „Tych bowiem, których on przedtem znał,

tych też przeznaczył, aby stali się podobni do obrazu jego Syna, żeby on był pierworodny między wieloma braćmi." (Rzymian 8:29). Taki jest plan powzięty w wieczności.

Ofiara krzyża ma w tym planie miejsce, którego nic nie zastąpi. Bez niej nie ma ani przebaczenia, ani odkupienia: w Chrystusie „W którym mamy odkupienie przez jego krew, przebaczenie grzechów." (Kolosan 1:14), a zbawienie jest darem, „Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę, i to nie jest z was, jest to dar Boga. Nie z uczynków, aby nikt się nie chlubił." (Efezjan 2:8-9). Krzyż nie jest jednak końcem drogi, lecz jej bramą. Oczyszcza nas, abyśmy mogli wejść do szkoły Chrystusa, gdzie Duch Święty działa, by zdjąć z nas starego człowieka i przyoblec nas „I przyoblec się w nowego człowieka, który jest stworzony według Boga w sprawiedliwości i w prawdziwej świętości." (Efezjan 4:24). Przebaczenie jest progiem, a nie celem.

Nikt nie zostaje doskonałym pianistą przez czytanie nut. Zostaje nim, ćwicząc całymi godzinami i naśladując swojego nauczyciela w najdrobniejszych szczegółach. Tak samo cech Pana – wielkiej cierpliwości, łagodności, miłości – nie zdobywa się wiarą, która pozostaje jedynie w umyśle, lecz ucząc się od Niego (Mateusza 11:29) i zwyciężając w próbach, ponieważ „Cierpliwość zaś niech dopełni swego dzieła, abyście byli doskonali i zupełni, niemający żadnych braków." (Jakuba 1:4).

Plan ukrywany przez dwa tysiąclecia

Szatan nie zaprzeczył krzyżowi; przeciął plan na pół. Zachował przebaczenie, a ukrył doskonałość, tak jak na pustyni przedstawił Panu tylko część Pisma. Zasiał tę samą wątpliwość co w Edenie: „A wąż był bardziej przebiegły niż wszystkie zwierzęta polne, które PAN Bóg uczynił. Powiedział on do kobiety: Czy Bóg rzeczywiście powiedział: Nie wolno wam jeść ze wszystkich drzew tego ogrodu?" (Rodzaju 3:1). Czy naprawdę można zwyciężyć grzech? Czy przykazanie „Bądźcie doskonali" dotyczy tego życia?

Na przestrzeni wieków ta oferta przybierała różne formy. Najpierw zbawienie powiązano z obrzędami, opłatami i jałmużną, a Pismo czytano w językach, których lud nie rozumiał. Kiedy Biblia trafiła do rąk ludzi, oferta się zmieniła: wystarczy uwierzyć, że Ktoś Inny za ciebie zapłacił. Potem przyszło częściowe uświęcenie, bez zaparcia się siebie i bez uczniostwa. Formy się różnią, ale istota pozostała ta sama: zbawienie sprowadzone do przebaczenia, a Boży plan ukryty. To tania oferta szerokiej drogi, którą idzie wielu, zamiast ciasnej bramy, która kosztuje (Mateusza 7:13-14).

Bankructwo tej niepełnej ewangelii widać pod koniec życia. Wielu z lękiem szuka u siebie pozostałych grzechów, aby prosić o ich przebaczenie, ponieważ nigdy nie doszli do pewności, jaką daje doskonała miłość. Pismo mówi jednak, że tylko ta miłość daje nam „pełną ufność w dniu sądu", bo „W tym jest doskonała miłość w nas, abyśmy mieli ufność w dniu sądu, że jaki on jest, tacy i my jesteśmy na tym świecie. W miłości nie ma lęku, ale doskonała miłość usuwa lęk, bo lęk przynosi udrękę, a kto się boi, nie jest doskonały w miłości." (I Jana 4:17-18), oraz że bez uświęcenia „Dążcie do pokoju ze wszystkimi i do świętości, bez której nikt nie ujrzy Pana." (Hebrajczyków 12:14).

Badanie w świetle Pisma

Większość z nas otrzymała Biblię razem z okularami: filtrem nauczania wyznania, do którego należymy. Przez nie czytaliśmy wszystko, nie zastanawiając się, czy przypadkiem czegoś przed nami nie zasłaniają. Pan Jezus powiedział najbardziej religijnym ludziom swoich czasów: „A Jezus im odpowiedział: Błądzicie, nie znając Pisma ani mocy Boga.” (Mateusza 22:29).

Strona Czyste Słowo istnieje dla tego, kto chce zdjąć te okulary i czytać Pismo niezmienione, takie, jakie zostało dane. A samo Pismo mówi, po co zostało dane: „Całe Pismo jest natchnione przez Boga i pożyteczne do nauki, do strofowania, do poprawiania, do wychowywania w sprawiedliwości; Aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła w pełni przygotowany.” (II Tymoteusza 3:16-17). Kto czyta je bez filtra, odnajdzie plan ukrywany przez tyle wieków i doświadczy obietnicy Pana: „I poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli.” (Jana 8:32).

Zachęcamy cię do przeczytania broszury „Przemienieni na obraz Chrystusa”. Dowiesz się z niej, jaki jest Boży plan wobec człowieka, jakie miejsce zajmuje w tym planie ofiara krzyża, jak kształtują się w nas cechy Pana Jezusa i w jaki sposób ten plan był ukrywany na przestrzeni dziejów.

Jeśli zrozumiałeś, że zbawienie nie kończy się na przebaczeniu, i naprawdę pragniesz zostać przemieniony na obraz Chrystusa, nie zostawaj z tym pragnieniem sam. Przebaczenie bez przemiany, głoszone dziś niemal wszędzie, nie jest Ewangelią, którą otrzymali apostołowie. Paweł już wtedy ostrzegał Galacjan: „Dziwię się, że tak szybko dajecie się odwieść od tego, który was powołał ku łasce Chrystusa, do innej ewangelii;” (Galacjan 1:6). W Alba Iulia regularnie spotykamy się na spotkaniach przebudzenia serca z tymi, którzy chcą powrócić do pełnej Ewangelii, bez względu na to, ile ich to będzie kosztować. Aby poznać szczegóły i datę najbliższego spotkania, zadzwoń pod numer 0744 574 711 lub napisz na adres contact@cuvantcurat.ro.

Źródło: *Nie tylko przebaczeni, lecz przemienieni na obraz Chrystusa* — Czyste Słowo
czysteslowo.pl/articole/nie-tylko-przebaczeni-lecz-przemienieni-na-obraz-chrystusa